

HORAŁA: TEMAT ENERGETYKI JĄDROWEJ NIE POWINIEN „UMRZEĆ”

W rozmowie z serwisem Energetyka24 Poseł Marcin Horała wypowiedział się na temat nowego parlamentarnego zespołu do spraw energetyki jądrowej, którego jest członkiem. Jego zdaniem, temat energii z atomu wciąż powinien być obecny w debacie parlamentarnej i publicznej.

Jakub Wiech: W jakim dokładnie celu powstał zespół?

Posel Marcin Horała: Zespoły parlamentarne to takie jakby komisje sejmowe, tylko o ile liczba i zakres tematyczny komisji jest dość sztywny - z grubsza odpowiadają resortom, o tyle zespoły mogą być tworzone przez grupy parlamentarzystów zasadniczo dowolnie. Nie czuje się upoważniony żeby mówić o celu zespołu jako takim, natomiast jeżeli chodzi o mój cel przystąpienia do zespołu to wynika to z miejsca, z którego się wywodzę. Na Pomorzu jest problem deficytu energii, jest to też miejsce planowanej budowy elektrowni jądrowej. To powoduje że temat budowy elektrowni atomowej jest dla mnie interesujący i ważny.

Co będzie należało do jego obowiązków?

Zespoły parlamentarne mają "miękkie" kompetencje". Planujemy spotkania z urzędnikami ministerstwa, ekspertami, stroną społeczną w celu promowania tematu, wypracowywania satysfakcjonujących różne strony rozwiązań.

Zobacz także: [Polska i Chiny podpisały porozumienie dot. wykorzystania energii jądrowej](#)

Jakie są przewidywane efekty jego pracy?

Temat energetyki jądrowej nie powinien "umrzeć", powinniśmy do niego podchodzić w sposób racjonalny, podobnie z resztą jak do innych nowych rodzajów energetyki np. morskiej energetyce wiatrowej.

Jak wpasowuje się on w założenia rządowego programu jądrowego?

Chcemy współpracować z rządem aby wspólnie wypracowywać najlepsze rozwiązania.

Czy zespół będzie jakkolwiek współpracował ze spółką PGE EJ1?

Z pewnością będziemy chcieli spotkać się z władzami spółki. Zobaczymy co dalej po rozmowie na temat jej planów.